

**Wyrok z dnia 6 czerwca 2001 r.**

**I PKN 464/00**

**Przepis art. 25c ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.), wprowadzony ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o zmianie ustawy o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 26, poz. 149), do czasu jego zmiany ustawą z dnia 16 grudnia 1993 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 134, poz. 646), stanowił podstawę zawarcia umowy o zakazie konkurencji (klauzuli konkurencyjnej) tylko między pracodawcą a pracownikiem.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie: SN Józef Iwulski, SA Kazimierz Josiak (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2001 r. sprawy z powództwa Bogdana D. przeciwko Morskiej Stoczni Remontowej Spółce Akcyjnej w Ś. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lutego 2000 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Powód Bogdan D. domagał się w pozwie zasądzenia na jego rzecz od byłego pracodawcy odszkodowania za czas przestrzegania zakazu konkurencji po zaprzestaniu pełnienia funkcji dyrektora handlowego w Morskiej Stoczni Remontowej S.A. w Ś. Żądanie swoje powód określił na kwotę 11.153,55 zł i oprócz tego domagał się skapitalizowanych odsetek od odszkodowania w wysokości 58.908,82 zł. W uzasadnieniu swoich roszczeń powód powoływał się na umowę o zakazie działalności konkurencyjnej zawartą między stronami 15 kwietnia 1991 r. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że umowa z 15 kwietnia 1991 r. była sprzeczna z

prawem i przez to bezskuteczna. Ponadto dotyczyła ona tylko pierwszego okresu zatrudnienia powoda w Stoczni, które zakończyło się 9 września 1991 r.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 23 lipca 1999 r. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód pracował w Morskiej Stoczni Remontowej w Ś. od 15 grudnia 1976 r. na różnych stanowiskach kierowniczych i samodzielnych w pionie technicznym. Dnia 15 stycznia 1991 r. powód powołany został na stanowisko dyrektora handlowego Stoczni. W tym czasie Stocznia działająca uprzednio w formie przedsiębiorstwa państwowego przekształciła się w procesie prywatyzacji w spółkę akcyjną, w której Skarb Państwa miał większość akcji. Powód nie był wówczas członkiem zarządu Spółki. Akcjonariusze ustanowili zarząd jednoosobowy. Funkcję prezesa zarządu pełnił Mariusz W. Rada Nadzorcza Spółki zawarła z nim umowę o zakazie zajmowania się interesami konkurencyjnymi przewidzianą w art. 25 lit. c ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.). Takie same umowy Mariusz W. jako prezes zarządu Spółki zawarł z innymi osobami pełniącymi w spółce funkcje dyrektorów. W umowie spisanej z powodem 15 kwietnia 1991 r. powód został zobowiązany do zachowania tajemnicy handlowej i służbowej oraz powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej po zaprzestaniu wykonywania funkcji dyrektora handlowego Stoczni przez sześć miesięcy w pierwszym etapie prywatyzacji (gdy udział Skarbu Państwa w kapitale akcyjnym Spółki wynosił 50 %) lub dwanaście miesięcy w drugim etapie prywatyzacji. W zamian za przestrzeganie zakazu konkurencji Spółka zobowiązała się wypłacić powodowi odszkodowanie w miesięcznych ratach przez czas trwania zakazu, obliczone na podstawie jego wynagrodzenia na stanowisku dyrektora z ostatniego roku poprzedzającego utratę stanowiska. Odszkodowanie miało być waloryzowane odpowiednio do wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w sześciu podstawowych działach gospodarki narodowej. Osoby kierujące Stoczną w celu obejścia przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1990r. o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń (Dz.U. z 1991r. Nr 1, poz. 1 ze zm.) postanowiły utworzyć spółkę cywilną o nazwie „M.”, której powód był współnikiem. Na podstawie umowy ze Stoczną z sierpnia 1991 r. Spółka przyjęła do pracy większość pracowników (ok. 500 osób) i „wynajmowała ich” w celu wykonywania różnych prac w Stoczni w zamian za wynagrodzenie. W ten sposób Stocznia uniknęła płacenia podatku od wzrostu wynagrodzeń potocznie nazywanego „popiwkiem”. Powód za porozumieniem stron rozwiązał stosunek pracy ze stroną pozwaną 9 września 1991 r. i otrzymał świadectwo pracy. Nadal peł-

nił w Stoczni funkcję dyrektora handlowego z tym, że czynności te wykonywał na podstawie umowy o pracę łączącej go ze spółką cywilną „M.”. Stan taki istniał do 19 lutego 1992 r. W dniu 20 lutego 1992 r. powód znów stał się pracownikiem Stoczni zatrudnionym na podstawie umowy o pracę. W nowej umowie również powierzono mu obowiązki dyrektora handlowego. W dniu 14 kwietnia 1992 r. wybrano go w skład nowego, wieloosobowego zarządu Spółki Akcyjnej. Funkcję dyrektora handlowego powód pełnił do 24 października 1992 r. Rada Nadzorcza zawiesiła go wówczas w czynnościach członka zarządu i zwolniła z obowiązku świadczenia pracy w związku z ujawnieniem udziału powoda we władzach innej spółki prawa handlowego i treścią art. 1 ust. 1 i 9 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1992r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. Nr 56, poz. 274 ze zm.). Stosunek pracy powoda uległ rozwiązaniu za wypowiedzeniem z końcem lutego 1993 r. Powód domagał się zasądzenia odszkodowania za okres sześciu miesięcy po zawieszeniu go w czynnościach członka Zarządu Spółki i jej dyrektora handlowego.

W świetle powyższych okoliczności faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda jest nieuzasadnione. Zdaniem Sądu Okręgowego błędnie powód powołuje się na art. 25 lit. a i c ustawy o działalności gospodarczej, gdyż przepis ten posługuje się określeniami zakład pracy i pracownik, dotyczy więc wyłącznie pracowników, a powód przestał nim być w okresie od 10 września 1991 r. do 19 lutego 1992 r. gdy pracował nie w Stoczni, lecz w spółce cywilnej „M.” i był jej współnikiem. Po ponownym zatrudnieniu w Stoczni strony nie zawierały już nowej umowy o zakazie konkurencji. Umowa z 15 kwietnia 1991 r. przestała więc je wiązać. Dlatego żądanie powoda pozbawione było podstawy prawnej.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 25 lit. a i c ustawy o działalności gospodarczej w związku z art. 65 § 2 KC i art. 353<sup>1</sup> tego Kodeksu, polegającą na uznaniu za sprzeczną z prawem umowy o zakazie konkurencji z osobą pełniącą funkcję kierowniczą w podmiocie gospodarczym na podstawie innego stosunku prawnego niż stosunek pracy. Na tej podstawie powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie odszkodowania, które tym razem określił na kwotę 12.471,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi od należności głównej i skapitalizowanych odsetek za czas od 1 maja 1993 r. do 6 maja 1999 r.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz zwrotu

kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 9 lutego 2000 r. oddalił apelację powoda i zasądził od niego 1.000 zł na rzecz strony pozwanej tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Akceptując ustalenia Sądu pierwszej instancji jako zgodne z zebraniem w sprawie materiałem, Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowy pogląd Sądu Okręgowego, że umowa o zakazie konkurencji z 15 kwietnia 1991 r. nie mogła uzasadniać przyznania powodowi odszkodowania za powstrzymanie się od zajmowania się interesami konkurencyjnymi po 24 października 1992 r. Umowa o zakazie konkurencji ze swej istoty przed zmianą przepisów Kodeksu pracy, miała charakter umowy cywilnoprawnej związanej z inną „podstawową” umową łączącą strony. W okolicznościach faktycznych sprawy umowa z 15 kwietnia 1991 r. wiązała się z łączącym wówczas strony stosunkiem pracy. Ustał on 9 września 1991 r. Dlatego zakaz konkurencji przestał obowiązywać w okresie, gdy powód był współnikiem w Spółce cywilnej „M.” i nie został ustanowiony na nowo po powrocie do pracy w Stoczni w lutym 1992 r. Z tych względów Sąd drugiej instancji oddalił apelację.

W imieniu powoda wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Opiera się ona na obu podstawach wymienionych w art. 393<sup>1</sup> KPC. Skarżący zarzuca naruszenie prawa materialnego: 1) art. 65 Kodeksu cywilnego i art. 487 KC przez przyjęcie, że umowa stron z dnia 15 kwietnia 1991 r. jest bezskuteczna i nie daje powodowi prawa do dochodzenia odszkodowania; 2) naruszenie art. 25 lit. c ustawy o działalności gospodarczej przez wadliwą wykładnię tego przepisu polegającą na uznaniu, że w umowie o zakazie konkurencji pracodawca może nie być zobowiązany do zapłaty odszkodowania.

Zarzuty procesowe kasacji dotyczyły naruszenia art. 233 § 1 KPC oraz 328 § 2 KPC przez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego dla wyjaśnienia zgodnego zamiaru stron i celu zawartej przez nich w dniu 15 kwietnia 1991 r. umowy o zakazie konkurencji oraz niewyjaśnienie w sposób dostateczny w uzasadnieniu, dlaczego umowa przestała wiązać strony w roku 1991 .

Na tych podstawach w kasacji wnosi się o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej odszkodowania w wysokości wskazanej w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji ze skapitalizowanymi odsetkami, odsetek od odsetek i kosztów procesu za wszystkie instancje. Ewentualnie skarżący wnosił o uchylenie zaskarżo-

nego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spór w sprawie dotyczył oceny ważności umowy o zakazie działalności konkurencyjnej zawartej przez strony 15 kwietnia 1991 r. Powód twierdził, że umowa zgodnie z jej brzmieniem obowiązywała w czasie pełnienia przez niego funkcji dyrektora handlowego pozwanej Stoczni, niezależnie od podstawy prawnej jej wykonywania i w ciągu sześciu miesięcy po zaprzestaniu czynności na tym stanowisku. Dlatego odszkodowania za powstrzymanie się od zajęcia interesami konkurencyjnymi powód domagał się za okres sześciu miesięcy po 24 października 1992 r. Sąd Okręgowy przyjął, że umowa o zakazie konkurencji zawarta na podstawie art. 25 lit. c ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.) mogła być skutecznie zawarta w roku 1991 r. tylko między pracodawcą a pracownikiem. Pogląd ten był trafny. Zakaz konkurencji wprowadzony został do przepisów ustawy o działalności gospodarczej ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o zmianie ustawy o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 26, poz. 149). W brzmieniu obowiązującym w dniu 15 kwietnia 1991 r. odnosił się do osób pełniących w podmiotach gospodarczych funkcje kierownicze, które nie powinny się zajmować interesami konkurencyjnymi. Za osoby pełniące funkcje kierownicze ustawa uznawała kierownika, zastępcę kierownika, głównego księgowego oraz inne osoby wchodzące w skład organów zarządzających podmiotów gospodarczych (art. 25 lit. a pkt 3). Z tymi osobami mogła być zawarta umowa o zakazie konkurencji nazwana w ustawie klauzulą konkurencyjną. Dla ważności tej umowy wymagało się zawarcia jej w formie pisemnej między zakładem pracy (pracodawcą) i pracownikiem. Stan prawny uległ zmianie dopiero w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 grudnia 1993 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 134, poz. 646), co dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia.

W tej sytuacji Sądy przede wszystkim powinny w sprawie ustalić, czy powód był osobą pełniącą funkcję kierowniczą w podmiocie gospodarczym wymienioną w art. 25 lit. a ust. 1 pkt. 3 ustawy o działalności gospodarczej. Z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego tylko pośrednio wynika, że traktował on umowę z dnia 15 kwietnia

1991 r. o zakazie konkurencji zawartą przez strony jako dopuszczalną - zgodnie z zasadą swobody zawierania umów (art. 353<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego) - inną umowę cywilnoprawną, czyli nie opartą na konstrukcji przewidzianej w art. 25 lit. c ustawy o działalności gospodarczej .

W świetle powyższych uwag usprawiedliwiony jest zarzut naruszenia art. 65 KC. Przepis ten nakazuje tak tłumaczyć oświadczenia woli, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu. Wykładni postanowień umowy stron z 15 kwietnia 1991 r. Sąd Okręgowy i Apelacyjny w sprawie nie dokonały. W szczególności nie zostało wyjaśnione, dlaczego w umowie czas trwania zakazu konkurencji powiązany został z pełnieniem przez powoda funkcji dyrektora handlowego Stoczni, a nie z okresem zatrudnienia na tym stanowisku. Powołanie się przez strony w umowie na art. 25 lit. c ustawy o działalności gospodarczej (w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy) przemawiać może za tym, że wola stron, choć nie została wyrażona precyzyjnie, nawiązywała do konstrukcji umowy o klauzuli konkurencyjnej z tego przepisu, a więc zawieranej między pracodawcą a pracownikiem. Wykluczyłoby to możliwość interpretacji umowy jako dopuszczającej pełnienie przez powoda funkcji dyrektora handlowego Stoczni na innej podstawie niż stosunek pracy. Trzeba też pamiętać, że umowę strony spisały kilka miesięcy przed przejściem powoda do Spółki cywilnej „M.”. Musiałyby już wówczas przewidywać zmianę podstawy prawnej wykonywania obowiązków dyrektora ze stosunku pracowniczego na cywilnoprawny. Niezrozumiały jest pogląd Sądu Okręgowego, a probowany przez Sąd Apelacyjny, o bezskuteczności umowy o zakazie konkurencji z 15 kwietnia 1991 r. W umowie strony wyraźnie określiły swoje wzajemne zobowiązania, w tym uprawnienia powoda do otrzymania odszkodowania za przestrzeganie zakazu konkurencji. Jeżeli zatem Sąd Apelacyjny nie traktował umowy z dnia 15 kwietnia 1991 r. jako nieważnej, powinien był ocenić, czy powód powstrzymał się od zajmowania interesami konkurencyjnymi i ewentualnie zasądzić mu odszkodowanie zgodnie z treścią umowy, wyliczone na podstawie wynagrodzenia powoda z okresu poprzedzającego zakończenie pełnienia przez niego funkcji dyrektora w ramach łączącego strony w roku 1991 stosunku pracy. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 25 lit. c ustawy o działalności gospodarczej nie jest usprawiedliwiony. Sąd Apelacyjny nie orzekł bowiem o oddaleniu apelacji na podstawie tego przepisu. W szczególności nie

wskazał, że stanowi on podstawę uzasadniająca oddalenie żądania odszkodowawczego powoda.

Zarzuty procesowe kasacji z przyczyn przedstawionych w uzasadnieniu okazały się uzasadnione. Ustalenia Sądu pierwszej instancji nie są zgodne z zebrany w sprawie materiałem, a wyjaśnienie podstawy faktycznej wyroku w uzasadnieniu nie jest wyczerpujące.

Z tych motywów Sąd Najwyższy z mocy art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 108 § 2 KPC w związku z art. 393<sup>19</sup> KPC.

=====